Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 25 lutego 1938 r. | Nr. 8

„*Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie*".
(*Bazylea 1897*)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Związek Rzemieślników Żyd. w Tarnowie, Kopernika 10 urządza w sobotę dnia 5 marca 1938 we wszystkich salach Bristolu

WESOŁY DANCING

Czysty dochód przeznaczony na urządzenie kursu bieliźniarskiego dla biednej żydowskiej młodzieży pozaszkolnej

Nie cofniemy się wstecz

W organie młodzieży ogólno-syjon. „Hanoar Hacijoni" ukazał się następujący artykuł na temat sporu między grupą A a B w ruchu ogólno-syjonistycznym:

Od r. 1930 toczy się w obozie ogólno-syjonistycznym dyskusja na temat istoty i zadań, dróg organizacyjnych i metod pracy ogólnego syjonizmu. Spisano już dziesiątki broszur i setki jeśli nie tysiące artykułów i programów, które miały temat ten sprecyzować i szczegółowo omówić. I zdawałoby się, że po blisko 8-miu latach ten conajmniej będzie pożytek z tego, że rozmaici dyskutanci i nowoupieczeni ideologowie ogólnego syjonizmu będą mieli z czego uczyć się historii krystalizacji ideowej w tym obozie i nie będą powtarzać wszystkiego ab ovo.

Niestety jednak dzieje się inaczej. Są jeszcze i dziś ogólni syjoniści (albo przynajmniej za takich się uważający), dla których rok 1938 absolutnie w niczym się nie różni od roku 1930, którzy niczego nie nauczyli się, z niczego nie umieli wyciągnąć wniosków i wciąż zaczynać muszą od Adama i Ewy.

A ponieważ ludzie ci niepokoją swoimi teoriami opinię ogólno-syjońską, zasypują ją — szczególnie w pewnej dzielnicy małopolskiej — swymi programami i artykułami, przeto nie pozostaje nam nic innego jak powtórzenie starych prawd, nam bardzo jasnych i zrozumiałych, ale dla wspomnianych wyżej ideologów jeszcze wciąż stanowiących niedostępne sanctuarium. Jeśli stanowić to będzie równocześnie nadużycie cierpliwości naszych czytelników — to prosimy nam to wybaczyć.

Ogólny syjonizm stanowił przez długie lata niezorganizowaną grupę wewnątrz Światowej Organizacji Syjonistycznej. Gdy chodziło o jego definicję organizacyjną, była ona wybitnie negatywna. Kto nie należał do żadnej z istniejących frakcyj i partyj, ale kupował szekel, spełniał wszelkie obowiązki jakie z przynależności do ruchu syjońskiego wynikały, ten był uważany za ogólnego syjonistę. Ten stan rzeczy trwał tak długo, aż wpływy i liczebna siła ogólnych syjonistów zaczęły systematycznie maleć, ilość delegatów z Kongresu na Kongres spadać, a znaczenie skrzydeł wzrastać. Te niepokojące symptomy zdołały dopiero obudzić ogólny syjonizm z letargu i zmusić go do zastanowienia się nietylko nad własną przyszłością, ale do pomyślenia i o tym, co będzie z całym ruchem syjonistycznym w wypadku, gdy zniknie siła ogólnego syjonizmu i górę wezmą tendencje skrajne, partyjne, skrzydłowe.

Tak zrodziła się myśl zorganizowania ogólnych syjonistów w jednym związku na skalę światową zakrojonym.

Nie będziemy obecnie analizowali poszczególnych etapów historii wcielenia tej myśli w czyn. Toby rozsadziło ramy, jakie zakreśliliśmy sobie w niniejszych uwagach. Ale zatrzymać się chcemy na pewnych etapach krystalizacji ideologii ogólnego syjonizmu.

Negacja, jako punkt wyjścia do zorganizowania się ogólnych syjonistów, nie mogła długo być utrzymana jako baza ideowa tegoż obozu. Nie starczy powiedzieć sobie — nie jestem mapajowcem (socjalistą syjonistycznym), nie jestem mizrachistą i tp. — ergo jestem ogólnym syjonistą. Negacja mogła być tylko punktem zaczepnym — po rozglądnięciu się wokół siebie stwierdził ogólny syjonista, że źle się dzieje w Jiszuwie i ruchu syjońskim, gdy maleje siła jego wpływów, że musi ten stan zmienić — ale nie mogła pozostać jako stała rama ideowa dla całego obozu, nie mogła pozostać jako wytyczna linia działania, jako program.

Szczególnie bowiem młodzież ogólno-syjońska, która wcześniej jeszcze niż starsi, podjęła wielki wysiłek skoncentrowania dzieła wychowawczego i chalucowego na podstawie wyłącznie narodowo-syjonistycznej, w swoim pędzie do krystalizacji swej drogi ideowej, będącej dla niej równocześnie wskaźnikiem jej drogi życiowej, szukała pozytywnych wartości i celów, które ją mają przy ogólnym syjoniźmie utrzymać. Ona też, ta młodzież ogólno-syjońska, była tym czynnikiem, który pchał i starszych do szukania pozytywnej treści dla siebie i który głównie ten proces krystalizacji ad positivum przyśpieszył i ukończył.

Ogólny syjonizm, obudziwszy się z letargu, otrząsnąwszy się z bezczynności w sensie pilnowania swych praw a nietylko spełniania swych obowiązków, zdając sobie sprawę, że żyje nie tylko negacją, ale że posiada dużą wartość pozytywną i ma swoje określone cele i zdania miał przed sobą dwie drogi:

albo dufny w słuszność swych założeń i celów nadal, prawie bez jakichkolwiek zmian, wieść swój poprzedni żywot i czekać sukcesów ogłoszonych przezeń programów,

albo zorganizować się, stworzyć zwarte ramy organizacyjne obowiązujące wszystkich, których obejmują, przystąpić do działalności nie tylko politycznej, propagandystycznej, ideowej, ale też gospodarczej, ekonomicznej, zawodowej.

Na tym tle miały miejsce rozłamy w ogólnym syjoniźmie. Na tym też tle jeszcze dziś wyłaniają się tu i ówdzie różnice zdań, grożące poważnymi komplikacjami. Jakiś atawizm, w chwili, gdy wydaje się, że głosy przeszłości przebrzmiały, że nastąpiło już pełne i zupełne otrzeźwienie i otrząśnięcie się z letargu, na nowo wyłania się prześlaniając pewnym grupom i ludziom gęstą mgłą doświadczenie nabyte w ostatnich latach i konsekwencje, jakie każdemu dziecku, dziedzicznie niczym nie obciążonemu, byłyby oczywiste.

Ogólny syjonizm nie chcąc też stać się tylko klubem dyskusyjnym, ale czynnikiem o wadze politycznej, wpływającym zdecydowanie na bieg życia syjońskiego, musiał zorganizować się na pewnych wspólnych zasadach ideowych, na określonych podstawach organizacyjnych. Kto tego nie rozumie, może nadal mówić o tym, że to zakrawa na partyjnictwo. Nas ten zarzut partyjnictwa nie odstraszy. Istotą partyjnictwa jest w pierwszym rzędzie to, że zakreśla sobie cele frakcyjne, partyjne. Samo przyjęcie metod pracy, które dotąd znane były tylko u partyj, nie dyskwalifikuje zasad ideowych ogólnego syjonizmu, które są narodowe.

Grupa B, której przewódcy pierwsi rzucili myśl o zorganizowaniu ogólnych syjonistów (symptom to bardzo charakterystyczny!), która pierwsza niosła pomoc młodzieży ogólno-syjońskiej (w tym samym okresie, gdy późniejsi przewódcy grupy A ją ostro zwalczali), która pierwsza zrozumiała potrzebę własnej organizacji chalucowej (w tym samym czasie, gdy późniejsi przewódcy grupy A używali najostrzejszych metod, by ją zniszczyć!) — pierwsza też doszła do sprecyzowania tak zasad ideowych ogólnego syjonizmu samodzielnego, pozytywnego w swych celach i zadaniach, jak i jego metod działania. Przewódcy grupy A, ludzie o niewątpliwie dużej inteligencji i wiedzy, horyzontach zachodnio-europejskich i doświadczeniu ogólno politycznym, do tych tez ideowych i metod działania dochodzili znacznie później. Śmiesznym jest doprawdy z tego powodu robić jakikolwiek zarzut grupie B. Trzeba tylko uszeregować pewne fakty i wyciągnąć z nich pewne wnioski.

A oto wymowa faktów:

Ruch młodzieży ogólno-syjońskiej, którego wartości nawet najzagorzalszy zwolennik niwelacji grupy B w grupie A (pod szumnym hasłem unifikacja!) nie kwestionuje, powstał wpierw w Małopolsce, gdzie właśnie wpływy należały do grupy B. W innych krajach początkowo był zwalczany przez grupę A a później dopiero uznany i pod presją zmuszony do nastawienia się w myśl poglądów tamtejszych włodarzy

Dr IGNACY LÖFFEL

b. lekarz oddz. laryngol. Szpitala Żyd. w Krakowie, b. lekarz kliniki Prof. Neumana we Wiedniu
powrócił z zagranicy i ordynuje
w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani
ul. Krakowska 20 - Tel. 1041

Firma STRAUSS i WILD
TARNÓW. ul. Lwowska 5 - Tel. 254
zawiadamia swoją Szanowną Klientelę, że nadszedł świeży transport pierwszorzędnych lisów srebrnych i niebieskich, oraz krajowych naturalnych i farbowanych we wszystkich kolorach.

syjonistycznych (tam, gdzie się to nie udawało robiono pilugi — vide n. p. Kongresówka).

Chaluc Klal Cijoni — był stworzony przez grupę B (wzgl. w krajach, gdzie ona miała decydujący wpływ), przez grupę A natomiast ostro zwalczany (vide Kongresówka, Czechosłowacja itd.) Po pewnym jednak czasie uznała go i grupa A i skłoniła do służenia jej celom.

Wysunięcie przez grupę B żądań, by organizacja syjońska zajęła się elementem stanu średniego, jego kolonizacją i urządzeniem w Erec, było przez grupę A uważane za herezję najgorszego gatunku, za odstąpienie od głównych zasad syjonistycznych i dowód reakcyjności grupy Weltverbandowskiej.

Przypominamy artykuły Grünbauma o stanie średnim — łżenie tegoż — nazwanie go Stand ohne Mittel Obecnie grupa A na swej konferencji w Erec proklamuje akcje dla tego stanu.

Za najgorsze odstępstwo od syjonizmu ku „czarnej reakcji" uważana była współpraca grupy B z Hitachdut Haikarim. Dziś z tą Hitachdut Haikarim połączyła się podstawa grupy A w Erec — grupa Żuchowickiego (Histadrut Hachaklaim Haleumiim).

Oto fakty świadczące o zwrocie grupy A ku ideologii i metodyce pracy grupy B.

Niestety istnieją i inne fakty, których wymowa jest niemniej wyraźna: droga robotnika ogólno-syjońskiego w Erec.

I tak podczas, gdy samodzielny Irgun robotników ogólno-syjońskich, poparty przez grupę B, wykazuje wielki rozwój i uznanie go przez Agencję i Histadrut lewicowy, to kibuce młodzieży ogólno-syjon., które pozostały w Histadrucie w swej przeważającej większości (wszystkie należące do grupy A!) przeszły już ideowo do lewicy (wstąpienie do Chewer Hakwucot), częściowo jeszcze organizacyjnie są w grupie A, częściowo nawet i organizacyjnie od nich odeszły.

Ten bilans nie daje absolutnie grupie A powodu do radości i nie potwierdza w żadnej mierze słuszności jej drogi. Wręcz naodwrót: uzasadnia w całej rozciągłości prawdy, jakie głosi i realizuje grupa B.

Obecnie w Małopolsce Zachodniej ujawniły się tendencje do cofnięcia wstecz koła rozwojowego ogólnego syjonizmu. Nawołują one do połączenia się z grupą A, podając przy tym zasady, jakie właśnie w życiu okazały się bankrutami; nawołują do poparcia linii politycznej Weizmanna, choć właśnie dziś wywołuje ona na nowo duże niezadowolenie; żądają przekreślenia Irgunu robotników ogólno-syjońskich, choć on jedynie okazał się drogą, jaką kroczyć winna młodzież robotnicza ogólno-syjońska; żądają zdepolityzowania Histadrut Haowdim (to już ma być rekompensata za przekreślenie Irgunu!) — choć wiadomo każdemu dziecku w Erec, że to jest rzecz nie do przeprowadzenia w realnym życiu; żądają wprowadzenia Teritorialverbandów (wzgl. przeprowadzenia uchwały Kongresu o nich), w imię umożliwienia współpracy między partiami, choć jest do przewidzenia, że właśnie te Teritorialverbandy mogą dotyczyć tylko KKL, Keren Hajesod, Tarbut, Szekel, Biuro palestyńskie — i tak już istnieją i pracują, powtórzyłyby się więc jedynie niepłodne kłótnie i swary (które każdego uczestnika na Kongresie przejmują obrzydzeniem); wysuwają hasło unifikacji ogólnego syjonizmu w Polsce, choć wiedzą, że nie kto inny, jak właśnie grupa Al Hamiszmar w Kongresówce najostrzej się temu lata całe przeciwstawiała.

Słowem: powyciągano z lamusa starożytności przebrzmiałe hasła, zbankrutowane w życiu, nierealne, błędne i w ich imię — wołając o jedność — doprowadzić chce się do rozbicia jednej z najsilniejszych i najlepszych organizacji krajowych Weltverbandu Cała robota jest robiona w taki sposób, że robi wrażenie z pierwszego rzutu oka kierowanej z zewnątrz, na pociechę tym wszystkim, dla których ogólny syjonizm odradzający się, wkraczający na tory realnej pracy, tworzenia własnych placówek, rozbudowywania swych instytucyj, a tym samym i wpływów w Swiatowej Organizacji Syjońskiej, jest solą w oku.

Nasza odpowiedź na te hasła i na tę całą robotę jest jasna:

Nie pozwolimy nikomu cofnąć wstecz koła historii. Wkroczyliśmy na pewną drogę rozwojową. Powoli, ale pewnie prowadzi ona do naszego zwycięstwa. Z niej nie zejdziemy. Twardo bronić będziemy dotychczasowych zdobyczy ogólnego syjonizmu niezależnego i samodzielnego, który swoją drogę wykrystalizował wśród ciężkich zmagań.

I z wiarą kroczyć na tej drodze będziemy do pełnego zwycięstwa.

Sesja budżetowa Rady kahalnej

Budżet kahalny na rok 1938 był rozpatrywany przez Radę kahalną na trzech kolejnych posiedzeniach, które się odbyły w sobotę 19-go, niedzielę 20 go i poniedziałek 21 b. m. pod przewodnictwem prezesa Rady p. Eljasza Gewürza.

Pierwsze posiedzenie Rady odbyte w sobotę 19 bm. zagaił przewodniczący E. Gewürz, który zawiadomił Radę, że w miejsce zmarłego błp. Józefa Heumana wchodzi p. Chune Fessel, co rada przyjęła do wiadomości.

Następnie prezes zarządu p. dr Menderer zreferował wymiar składek gminnych za rok 1937, podając, że zgodnie z uchwałą Rady poszczególne wymiary dokonane systemem szacunkowym obracają się w ramach kwot od 5 zł do 700 zł, a łączna kwota wymiarów wynosi zł 79.058, przy czym kwota ta jest wyższa o zł 15.623 niż globalna kwota wymiarów zeszłorocznych, a ilość płatników wynosząca w tym roku 1967 jest o 130 wyższa niż ilość zeszłoroczna.

W dyskusji zabierali kolejnie głos pp. Zeller, Gersten, Mehr, mgr Lenkowicz, Hutter, dr Menderer i dr Schenkel.

Przedstawiciele lewicy domagali się podwyższenia podatków w wysokości od 10 do 30 proc., co jednak zostało odrzucone większością głosów.

W końcu wymiar składek gminnych na rok 1938 został jednogłośnie uchwalony w brzmieniu przedłożonym przez zarząd.

Następnie p. dr Schenkel zreferował preliminarz budżetowy na rok 1938. Na wstępie referent zaznaczył, że ułożenie budżetu gminy żydowskiej w Tarnowie natrafia na wielkie trudności z dwóch przyczyn. Z jednej strony trudności ogólne pochodzące z zewnątrz — trudności wynikające z ciężkiej sytuacji ludności żydowskiej w całym szeregu krajów, co silnym refleksem odbija się na sytuację ludności żydowskiej w danych krajach Z drugiej zaś strony istnieją trudności natury lokalnej. Brak bowiem stałej większości utrudnia sprawowanie planowych rządów. Brak większości siłą rzeczy pociąga za sobą brak programu. To też przedłożony preliminarz jest owocem kompromisu tak, że budżet ten nie może oczywiście nikogo zadowolnić, ze względu na szczupłe jego ramy. Tym mniej może on zadowolnić syjonistów, których postulaty nie są uwzględnione w budżecie, a wstawione pozycje można chyba uważać tylko za symboliczne. Należy jednak stać na gruncie rzeczywistości i dostosować się do istniejących możliwości i należy czynić wszystko, aby utrzymać autonomię gminną i nie doprowadzić do komisariatu.

W końcu referent podkreślając owocną i intensywną działalność zarządu w roku poprzednim, wskazał na uporządkowanie szpitala, remont domów i łaźni i na uporządkowanie zaległości podatkowych.

Preliminarz budżetowy na rok 1938 przedstawia się następująco:

Budżet wynosi tak po stronie dochodów jak i wydatków kwotę zł 301.460 i jest o 52.155 wyższy od budżetu zeszłorocznego, który wynosił zł 249.305.

Wydatki: Zaległości bierne zł 26.800, administracja wyznaniowa zł 21.532, administracja biura gminy zł 21.700, synagogi, bożnice i realności gminne zł 23.260, ubój rytualny zł 31.967, cmentarz zł 11.317, łaźnia rytualna zł 6.260, szpital zł 65.680, dom starców zł 13 506, akcja świąteczna i dobroczynna zł 31 200, subsydia zł 29.000, asekuracje, podatki i odsetki hipoteczne zł 8 600, ubezpieczenia społeczne zł 7.500, wydatki nieprzewidziane 3.018 — razem zł 301.460.

Dochody: składki gminie zaległe i bieżące zł 80.000, czynsz najmu z domów mieszkalnych zł 9 000, ubój rytualny i pobór pierza zł 121.300, inwentarz zł 29.600, łaźnia rytualna zł 13.500, szpital i dom starców zł 35.100; subsydia od zarządu, miejskiego zł 5.040, taksy od ślubów i dochód z akcji paschalnej zł 8.020 — razem zł 301.460.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos p. **Batist**, który oświadczył, że Bund nadal ustosunkowywać się będzie do spraw kahalnych rzeczowo, lecz niektóre sfery z pośród ortodoksji utrudniają pracę przez denuncjacje i memoriały. Następnie mowca poddaje krytyce system pracy w zarządzie kahalnym, oraz taktykę ortodoksji w łonie i poza zarządem kahalnym, która może doprowadzić do zniesienia samorządu kahalnego, a to jedynie z winy ortodoksji.

P. S. Mehr polemizował z wywodami p. Batista usiłując usprawiedliwić wysłanie memoriału przez agudowskich członków zarządu do władz nadzorczych, przy czym oświadczył, że Aguda nie ponosi odpowiedzialności za rządy w kahale.

Mgr D. Lenkowicz wskazując na ciężką ogólną sytuację ludności żyd., oświadcza, że budżet nie odzwierciedla tej właśnie sytuacji. Ponadto wytknął mowca, że interesy robotników nie są rzekomo uwzględnione w budżecie. Wystąpię przeciw subwencji dla Talmud Tory, oraz żali się na to, że komisje nie są czynne.

Pan **Hutter** żali się, że się go nie dopuszcza do pracy i dlatego — oświadczył — złoży swój mandat w zarządzie kahalnym.

Przemawiali ponadto pp. Chrapliwy i Gersten oraz p. **Zeller**, który krytykuje taktykę Agudy i jej nastawienie wobec problemów socjalnych, krytykuje stosunki w Talmud Torze, oraz podział subwencji.

Pan dyr. **I. Schönwetter** polemizuje z wywodami przedstawicieli Bundu, żądających podwyższenia niektórych pozycji tak dochodowych jak i rozchodowych, wskazując na nierealność takich podwyższeń. Należałoby — zdaniem mowcy — rozszerzyć agendy kahalne w dziedzinie opieki społecznej i szkolnictwa, ale brak funduszów stoi temu na przeszkodzie, dlatego należy stać na gruncie rzeczywistości budżetowej.

Członkowi zarządu Nowej Synagogi WPanu Mojżeszowi Löfflowi składamy serdeczne gratulacje z okazji zaślubin Jego syna p. dra Ignacego Löffla z p. Ruth Schönfeldówną.

Za zarząd:
Henryk Fluhr, przewodniczący

WPanu dr S. Schönfeldom składamy serdeczne gratulacje z okazji zaślubin Ich córki RUT z p. drem Ignacem Löfflem. **Henrykowie Fluhrowie**

Z okazji zaślubin p. Ruth Schönfeldówny z p. drem Ignacym Löfflem — serdecznie gratulują
Maurycowie Feldowie

Z okazji zaślubin kol. Janka Garnreicha z p. Dorą Sturmwindówną — serdecznie gratuluje
S. D. Leibler

Pan **Ch. Kurz** polemizuje z p. Mehrem, przypominając niewłaściwe postępowanie radnych agudowskich wobec zamknięcia przez prezydenta miasta gazu i prądu do szpitala żydowskiego. Przytacza kilka faktów z praktyki Agudy w Talmud Torze, gdzie rezygnuje się z wielkich dochodów, gdyż nie chce się przyjmować nowych członków, by nie dopuścić do wydziału nowych ludzi. Na tym została zakończona dyskusja ogólna, a posiedzenie zostało odroczone na dzień następny.

Na posiedzeniu niedzielnym rozpoczęto dyskusję szczegółową nad budżetem. Przemawiali kolejnie pp. Zeller, mgr Lenkowicz, Mehr, Hutter, dr Menderer, Chrapliwy, Gersten, dr Chomet, dr Schenkel, Rosenzweig, Grünbaum, M. Kellner, Fessel, Batist, Neuman, Ginger i dyr. Schönwetter.

Żywą szczególnie dyskusję wywołała pozycja przewidziana dla rabinatu, przy czym pp. Zeller i mgr Lenkowicz wytknęli rabinatowi cały szereg zarzutów i żądali, aby rabinat wykonywał swe funkcje bez specjalnych opłat od stron, co też uchwalono.

Żywą dyskusję wywołała też pozycja dla administracji i synagog i domów oraz pozycja dla szpitala.

Trzecie posiedzenie budżetowe Rady kahalnej było prawie wyłącznie poświęcone pozycji przeznaczonej dla subwencji, na kwotę 29.000. — Najdłuższą i najbardziej namiętną była dyskusja nad tym działem. Zainaugurował ją referent budżetu p. dr Schenkel, który określił dział subwencji, jako ten dział, który w skromnych przynajmniej rozmiarach popiera działalność istniejących na ulicy żydowskiej instytucji kulturalnych i humanitarnych. Po czym przemówił p. Zeller, który wystąpił przeciw subwencjom syjonistycznym, proponując cały szereg subwencji dla innych instytucji.

P. mgr Lenkowicz podkreślając swe stanowisko propalestyńskie żądał subwencji dla robotniczych instytucji w Palestynie, oraz dla całego szeregu instytucji lokalnych.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. dr Chomet, który odpierając zarzuty dyskutantów wskazał na atmosferę fikcji i abstrakcji, w jakiej obracają się jego przedmowcy. Z przyczyn wcale nie rzeczowych niektórzy mowcy omawiają problemy i wysuwają hasła, które nie stoją w żadnym związku z budżetem, a które nie mogą być realizowane przez zarząd kahalny. Rozpatrując budżet należy stać na gruncie rzeczywistości, a rzeczywistość zakreśla pewne ramy dla budżetu, których przekroczyć nie można. Rzeczywistość wymaga też, aby potrzeby całej ludności były przynajmniej w części uwzględnione w budżecie. Niektórzy jednak członkowie Rady, wolą jednak stać na stanowisku doktrynerskim i wysunąć hasła i żądania, które w żaden sposób nie mogą być zrealizowane przez kahał obecny. Mowcy ci zdają sobie z tego doskonale sprawę, ale przemawiają do ulicy, do galerii. Na takie stanowisko nie może sobie jednak pozwolić stronnictwo odpowiedzialne za gospodarkę kahalną. Syjoniści, którzy dźwigają na swoich barkach odpowiedzialność za losy gminy — zdają sobie sprawę, że rządzić w kahale, a tym samym uchronić gminę od rządów komisarycznych można jedynie drogą wzajemnego zrozumienia i wzajemnych ustępstw. Wyrazem takich właśnie tendencji jest przedłożony preliminarz budżetowy, który należy uchwalić, aby zarządowi i jego prezydium umożliwić dalszą pracę.

Po krotkim przemówieniu p. Huttera — po uzgodnieniu poszczególnych pozycji — uchwalono en bloc cały dział subwencji, po czym uchwalono też pozycje dochodowe. W końcu uchwalono większością całość budżetu.

Przy punkcie: wnioski i interpelacje wypłynęła sprawa incydentu między prezesem zarządu p. drem Mendererem i p. M. Hutterem. Odczytano bowiem pismo stow. „Jad Charuzim" do Rady kahalnej w tej sprawie. Rada jednak na wniosek p. mgra Lenkowicza uchwaliła przejść nad tym listem do porządku dziennego ze względu na niewłaściwą jego formę.

Na tym zakończyła się sesja budżetowa Rady kahalnej. **fr.**

Stow. Żyd. Słuchaczy U. J. „Ognisko" w Tarnowie
poszukuje INKASENTA
Zgłoszenia należy skierować na adres sekretariatu W. Rawner, Wałowa 8 — do dnia 1 marca br.

Posiedzenie Rady miejskiej

Pod przewodnictwem prezydenta p. dra Brodzińskiego odbyło się we wtorek 22 b. m. posiedzenie Rady miejskiej. Na wstępie złożył przyrzeczenie radzieckie ks. dr Chrobak, który wszedł do Rady w miejsce p Zinsa.

Po przyjęciu protokołów z ostatnich posiedzeń Rady miejskiej, radca p. dr Alski zreferował wnioski magistratu i komisji skarbowo-budżetowej w przedmiocie zmian budżetu gminnego na rok 1937/38. Zmiany polegają głównie na tym, że w budżecie zwyczajnym dochody przekroczyły preliminarz o 250.000 zł, a wydatki o 21 000 zł — zaś w budżecie nadzwyczajnym dochody o 50.000 zł, a wydatki o 300.000 zł, przy czym należy również zaznaczyć, że dochody tramwajów są większe o 10 000 zł niż przewidziano. Większością głosów zmiany te zostały uchwalone przez Radę, przy czym radni socjalistyczni nie zabierali głosu w dyskusji oraz wstrzymali się od głosowania.

Następnie Rada uchwaliła zaciągnąć pożyczkę, względnie przyjąć dotację w wysokości 24.000 zł na pomiary miasta od Fund. Pożyczkowo-Zapomogowego. W dalszym ciągu Rada uchwaliła zmianę statutu etatów stanowisk służbowych pracowników gminy m. Tarnowa, przy czym p. Batist zaapelował do prezydenta, aby przy obsadzeniu stanowisk przewidzianych w statucie przyjmowano również Żydów na te stanowiska.

Jednogłośnie uchwalono przedłużyć Związkowi Inwalidów Wojennych w Tarnowie do roku 1943 termin wykończenia budowy domu w Tarnowie na gruncie przy ul. Szkotnik, ofiarowanym przez gminę. Upoważniono zarząd miejski do zamiany gruntów koło zbiornika wodociągowego pod Krzyżem, oraz zmieniono nazwy kilku ulic, a mianowicie: część ul. Nowy Swiat (od Krakowskiej do Tertila) nadać nazwę Paderewskiego, a część Klikowskiej (od Sowińskiego do Matejki) nadać nazwę Szopena. Ponadto uchwalono ulicy za ogrodem strzeleckim, prowadzącej ku Piaskówce, nadać nazwę ks. Chrząszcza.

W miejsce ś. p. Jana Grzyba wybrano do komisji gospodarczej p. Skwiruta (PPS.), a do komisji prawniczej p. dra Agatsteina (PPS.), do komisji ubogich funduszu podupadłych mieszczan wybrano p. Hajdukiewicza, a do komisji rewizyjnej w miejsce p. Zinsa, który jako ławnik nie może do tej komisji należeć – p. inż. Szancera.

Należy zaznaczyć, że wybory powyższe nastąpiły jednogłośnie. Klub pracy odstąpił PPS. miejsce w komisji gospodarczej i prawniczej, a za to klub socjalistyczny nie wysunął kandydata do komisji ubogich i komisji rewizyjnej.

W końcu uzupełniono uchwałę Rady miejskiej w sprawie pożyczki w kwocie 8.000 zł na remont domów przy ul. Warzywnej oraz przyjęto kilka osób do związku przynależności gminy m. Tarnowa. v.

Zarząd kahalny wezwany przed sąd rabinacki

Zarząd kahalny w Tarnowie został wezwany do sądu rabinackiego przez zastępcę przy poborze opłat od uboju rytualnego w roku 1937, który ma jakieś pretensje do zarządu kahalnego. Zarząd kahalny jednak uchwalił jednogłośnie, że jakkolwiek odnosi się z największym szacunkiem do sądów rabinackich, to jednak w sprawach finansowych nie może ani zarząd ani prezydium ze względu na publiczno-prawny charakter gminy żydowskiej, podlegającej nadzorowi władz administracyjnych wdawać się w rozpatrywanie jakichkolwiek roszczeń przeciw gminie żydowskiej, podniesionych przed sądami rabinackimi. Ewentualne bowiem orzeczenia sądu rabinackiego nie mogłoby być wykonane, gdyż zarząd kahalny może wydatkować tylko fundusze w ramach uchwalonego przez radę kahalną i przez władzę nadzorczą zatwierdzonego budżetu.

UNIEWAŻNIA SIĘ zgubiony dowód osobisty na nazwisko Feiwel Wiener, recte Gembaczyner, ur. 18 III 1912 — wydany przez zarząd miejski w Tarnowie.

IV Walne Zebranie

Stow. Opieka nad biedną żyd. młodzieżą szkolną

We czwartek, dnia 17 b. m. odbyło się w sali żyd. gminy wyzn. IV Walne Zebranie „Opieki nad bied. żyd. młodzieżą szkolną, przy bardzo licznym udziale członków, oraz delegatów Zarządu Miasta WP Naczel. wydz. opieki społ. mgra Wapiennika i delegata „Centosu" p. dra Lesera z Krakowa.

Zebranie zagaił p. prez. mgr Taubeles, który przedstawił cele i zadania Stowarzyszenia. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania p. sekr. dent. Korniło złożył wyczerpujące sprawozdanie z całorocznej działalności wydziału. Ze sprawozdania tego wynika, że w ostatnim roku pomoc stow. obejmowała 700 dzieci biednych i bezrobotnych. Główne środki dochodu stanowiły imprezy, składki członkowskie oraz subwencje. Stowarzyszenie otrzymuje też organizacyjno-fachową oraz finansową pomoc od „Centosu".

W roku sprawozdawczym udzielono 81 porad lekarskich, 60 porad dentystycznych. Ponadto zakupiono okulary i wydano bezpłatnie lekarstwa. Z półkolonii prowadzonej na boisku „Ż. M. S." korzystało 240 dzieci, otrzymując dwa posiłki dziennie. Razem wydano 8.570 posiłków. Książek szkolnych rozpożyczono 196. Sekcja odzieżowa rozdzieliła 72 płaszczy, 9 ubrań, 20 sukienek, 100 par butów, 5 par śniegowców, ponadto naprawiła 40 par obuwia. W zimie przeprowadzono dożywianie obiadami mięsnymi. Dożywiano 180 dzieci bezrobotnych i najbiedniejszych. Obiadów wydano 4.320. Obecnie wydaje się 100 obiadów dziennie.

Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik p. Fenichel, z którego wynika, że saldo na rok 1938 wynosi 1 416 zł 32 gr.

Sprawozdanie kom. rewiz. złożył p. Leinwand na którego to wniosek udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium i votum ufności. Następnie przemawiali WP. dr Leser w imieniu „Centosu", oraz WP. Nacz. Miejsk. Wydz. Opieki Społ. mgr Wapiennik. Obaj delegaci wyrazili zarządowi Opieki pełne uznanie za wydatną i owocną pracę. Delegatom odpowiedział p. mgr Taubeles, po czym rozwinęła się dyskusja w której zabierali głos p. dr Leser, mgr Wapiennik, mgr Taubeles, dent. Korniło, Z Fenichel, prof. Wachtel, Mondscheinowa, prof Taubelesówna.

Po dyskusji wybrano zarząd w nast. składzie: pp. dr Auber, Blaserowa, Blondowa E., Blondowa S., Blonderowa B., Briggowa, dr Dintenfass, Fenichel Z., Feigenbaumowa, Fluhrowa Anna, Grünowa, Jabłońska, Kestenbaum, Kleinowa K., dent. Korniło, drowa Lantnerowa, dr Leibel, Moslowa, Mondscheinowa, Osterweil H., Schmirerowa, Spenadlowa, Steinbockowa, Steuer E., mgr Taubeles, prof. Taubelesówna, prof. Wachtel, drowa Weissowa, prof. Wildstein, prof. Wróblówna, prof Zwecher.

Komisja rewizyjna: Leinwand A, dyr. Schönwetter, lek. dent. Wandstein, dyr. Schinagel.

Walne Zebranie wyraziło podziękowanie Władzom Państw. Samorządowym, Urzędom, Instyt. Ofiarodawcom i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do ulżenia doli najbiedniejszych dzieci.

Do utrzymania i rozszerzenia powyższej instytucji zwłaszcza teraz, gdy głód i nędza coraz bardziej wdziera się w społeczeństwo żydowskie, potrzebna jest usilna i bardzo wydatna pomoc. Obowiązkiem jest tarnowskiego społeczeństwa nieść pomoc Stow. Opieka nad bied. żyd. młodz. szkolną dla dobra biednych dzieci.

Zarząd ukonstytuuje się w najbliższych dniach.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, ze w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. p. Künstlera. Odśpiewane zostaną następujące utwory:

W piątek 25 lutego br. o godzinie 5.30 wiecz. 1) Lechu Nerannu, 2) Lechu dodi, 3) Weszomru, 4) Magen awot.

W sobotę (Szabat Szkalim) 26 lutego b. r. o godzinie 8.30 rano, 1) Ezras Awotejnu, 2) Mimkomcha, 3) Jehi Racon, 4) Jechadszejha, 5) Eszkol, 6) Naricach.

Po znaczku pocztowym poznaje się...
skąd przychodzi list. Po znaku ochronnym poznaje się doskonałą Francka przyprawę do kawy, która czyni każdą kawę bardziej aromatyczną, lepszą w smaku i tańszą.
Znak ten stanowi rękojmię wypróbowanej od przeszło 100 lat jakości wyrobów Francka.
Franck

Herb rycerza...

wskazywał na jego pochodzenie...
Herbem towaru jest znak ochronny, który wskazuje na pochodzenie towaru. Jedynie „młynek do kawy", jako znak ochronny, wskazuje na prawdziwą Francka przyprawę do kawy, która czyni wszelką kawę bardziej aromatyczną, pełniejszą w smaku i tańszą.

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

We wtorek 22 b. m. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia tłumne zebranie kupców branży spożywczej, celem omówienia pilnych spraw bieżących oraz reaktywowania sekcji tejże branży przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców. Zebranie zagaił prezes mgr Spielman, po czym wybrany został komitet dla reorganizacji sekcji branży spożywczej, w skład którego weszli pp. S. Temmer (przewodniczący), J. Freireich, Licht Abe, D. Lis, I Schächter (sekretarz), O. Schächter i N. Schenkel. Wielu obecnych w zrozumieniu konieczności zbiorowej obrony interesów branżowych wstąpiło natychmiast jako członkowie w szeregi Stowarzyszenia. Następne zebranie kupców powyższej branży w sprawie ustalenia szczegółowego planu pracy na najbliższą przyszłość odbędzie się 6 marca b. r.

W niedzielę 27 b. m. odbędzie się w lokalu własnym Stowarzyszenia posiedzenie wydziału z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) Sprawozdanie ogólne z działalności za miesiąc luty, 3) Sprawy bieżące, 4) Wnioski i interpelacje.

W sobotę 19 b. m. odbył się w lokalu Stowarzyszenia referat p. D. Kleinhändlera n. t.: „Drobny handel" przy licznym udziale słuchaczy.

Podaje się do wiadomości P. T. członków, iż do czytelni istniejącej przy Stowarzyszeniu zaabonowano szereg nowych pism codziennych oraz czasopism zawodowych, a nadto z powodu ciągle wzrastających agend Stowarzyszenia, stale się rozwijającego, dzięki energicznej pracy nowego wydziału, powołano drugiego gospodarza Stowarzyszenia w osobie p. L. Selingera.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, iż poradnia buchalteryjno-bilansowa czynna jest w soboty od godziny 8-mej do 9.30 wiecz., przy czym porad udzielać będzie p. A. Taub jako kierownik poradni – oraz w niedziele od godziny 6-tej do 7-mej wiecz. pod kierownictwem rutynowanego konsulenta buchalteryjnego.

Przypomina się P. T. kupcom i przemysłowcom, iż zeznania dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu, jak również dla podatku dochodowego należy składać w terminie do dnia 1 marca b. r. Jedynie termin zeznań o dochodzie może być na skutek indywidualnego podania (wniesionego do 1 marca 1938) prowadzących księgi osób fizycznych odroczony do 1 kwietnia b. r. Bliższych wyjaśnień udziela kierownik sekretariatu Stowarzyszenia.

Zwyczajne walne zgromadzenie Ochronki żyd.

w Tarnowie

odbędzie się w niedzielę dnia 27-go lutego 1938 r. o godz. 8 wiecz. w sali Gminy Wyznaniowej Żyd. w Tarnowie, przy ul. Nowej 10

z następującym porządkiem obrad:

1) Otwarcie walnego zgromadzenia
2) Sprawozdanie ustępującego zarządu: a) ogólne, b) kasowe
3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej
4) Dyskusja
5) Sprawa udzielenia absolutorium ustępującemu zarządowi
6) Sprawa sprzedaży parceli gruntowej
7) Sprawa nabycia parceli grunt. i budowy domu
8) Wybór: a) przewodniczącego, b) 12 członków zarządu, c) 3 członków komisji rewizyjnej, d) 3 członków sądu polubownego,
9) Interpelacje i wnioski.

Ze względu na ważność spraw, uprasza się o punktualne i pewne przybycie.

ZA ZARZĄD:

Erna Chometowa, sekretarz — Dr Mieczysław Menderer, prezes — Chaim Ehrlich, skarbnik

Zamieniamy stare odbiorniki
NA NOWOCZESNE SUPERHETERODYNY
PHILIPS Super 7-38 z monostetem
ZA DOPŁATĄ ROZŁOŻONĄ NA RATY

Fachowa firma radiowa
WILHELM GRUSZOW
Tarnów, Krakowska 1
Telefon nr 99
Jedyny na terenie Tarnowa autoryzowany warsztat naprawy aparatów radiowych
Aparaty PHILIPSA, podlegające gwarancji naprawiamy bezpłatnie

Pomoc zimowa

Z ostatniego tygodnia podkreślić należy dodatnie wyniki zbiórki ulicznej oraz dochód z koncertu Münza, który odbył się w Kasynie przy licznym audytorium i przyniósł dochodu przeszło 200 zł. Sekcja Imprezowa pod przewodnictwem p. inż. Fischera zorganizowała znakomicie propagandę tego koncertu i dlatego osiągnęła dodatni wynik.

Zasługuje również na uwagę stale podnosząca się cyfra porad lekarskich udzielanych bezpłatnie przez tarnowskich lekarzy. Od początku akcji Pomocy Zimowej P. T. Lekarze udzielili 791 porad.

Ze smutkiem z drugiej strony trzeba stwierdzić, że wielu obywateli Tarnowa mimo upomnień nie poczuwa się do obowiązku wobec bezrobotnych braci i uchyla się od wpłaty czasem drobnych, czasem większych kwot na Pomoc Zimową. Ten brak solidarności u szeregu obywateli miasta Tarnowa wśród ogółu płacących zasługuje na napiętnowanie. Dlatego Komitet Powiatowy Pomocy Zimowej uchwalił ostrzec wszystkich opornych,

że jeżeli nie wpłacą przypadających na nich świadczeń, nazwiska tych obywateli zostaną podane do publicznej wiadomości. Termin uiszczenia świadczeń ustalono na dzień 10 marca 1938 r.

Po tym terminie będą układane listy opornych i publikowane w prasie i na murach miasta.

Kurs bieliźniarski

przy żydowskiej szkole zawodowej

Cicho i bez rozgłosu pracuje kierownictwo Żyd. Średniej Szkoły Zawodowej Żeńskiej, która spełnia jedno z najważniejszych zadań, wynikających z procesu przewarstwowienia ludności żydowskiej. Szkoła ta dzięki wytrwałości i niezmordowanej pracy kierowniczki p. mgr Epsteinówny, stanowi już dziś poważną placówkę w tabeli żydowskiego szkolnictwa zawodowego i dlatego zasługuje na pełne poparcie ze strony żydowskiego społeczeństwa.

Ostatnio szkoła ta rozszerza swój zakres działania, przygotowując kurs bieliźniarski, który ma szczególnie w Tarnowie wielką doniosłość ze względu na rozwinięty w Tarnowie przemysł bieliźniarski. Przy tej sposobności należy podkreślić, że reklamowane skądinąd kursy bieliźniarskie nie mogą oczywiście mierzyć się z takimi kursami, prowadzonymi pod kierownictwem szkolnych sił fachowych, przy czym należy potępić tych „działaczy", którzy gwoli szkodzenia Żyd. Szkole Zawodowej Średn. Żeńskiej — najważniejszej chyba dziś placówce szkolnictwa żydowskiego w Tarnowie — rozsiewają pogłoski, jakoby szkoła ta była zwykłą instytucją prywatną, co nie odpowiada prawdzie, ponieważ szkoła ta podlega Stowarzyszeniu Żyd. Szkoły Zaw. Średn. Żeńskiej, na czele którego stoi tow. dr Menderer, przy czym do wydziału Stowarzyszenia tego należą obywatele z różnych sfer i kierunków politycznych.

Z org. „Hanoar Hacijoni"

W związku z mającym odbyć się w okresie świąt Pesach jubileuszem 10 lecia, przygotowuje kierownictwo gniazda „Tydzień Hanoaru", oraz wystawę prac swoich członków, która odbędzie się w ramach tego tygodnia. Oprócz warsztatów warstwy najmłodszej, uruchomiono dla pracy na wystawę także warsztaty dla warstwy starszej, na których przygotowuje się eksponaty z zakresu stolarstwa, ślusarstwa, hafciarstwa i t. d.

Z okazji jubileuszu ukaże się również jubileuszowa książka pamiątkowa, która oprócz części aktualnej obejmować będzie tłumaczenia niektórych artykułów Achad-Haama, Bubera i innych, dotychczas nieznanych w przekładzie.

Co dwa tygodnie odbywa się pogadanka Rady Wychowawczej, w której biorą udział wszyscy kierownicy kwuc. Celem Rady jest pogłębienie pracy wychowawczej, to też obejmuje ona poza problemami praktycznymi z życia kwuc, także referaty teoretyczne z dziedziny pedagogii.

W posiedzeniu 8-mej sesji Moacy Haraszit ruchu polskiego, które odbyło się w Tuchli, brali udział z ramienia gniazda naszego 4-rej członkowie kierownictwa.

Na Purim przygotowuje sekcja dramatyczna naszej organizacji doroczny wieczór humoru i śmiechu.

Zarówno w warstwie starszej, jak i najmłodszej ukazuje się regularnie gazetka ścienna, w której współpracują członkowie tych warstw.

Co sobotę odbywa się po raporcie w poszczególnych warstwach tradycyjny „oneg szabat".

Wieczór Keren Kajemet Lejisrael

W sobotę, 19 b. m. odbył się w sali Cijonim Baalej Mikcoa piękny wieczór poświęcony Keren Kajemet Leisrael.

Wieczór zagaił prezes komisji K. K. L. tow. dr Chomet, który przedstawiając zdobycze Keren Kajemetu wzywał do dalszej ofiarności i intensywnej pracy na rzecz tego funduszu.

Po produkcjach chóru międzyorganizacyjnego i po deklamacji tow. Mozesówny (Gordonia) — referat zbiorowy n. t. Keren Kajemet Lejisrael wygłosili tow. Kimel (Hanoar Hacijoni), tow. Rosenstock (Haszomer Hacair) i tow. P. Bursztyn (Haszomer Hadati).

W końcu tow. dr Chomet wręczył dyplomy wyróżnionym uczestnikom konkursu IMI i Jaar Hachamisza. Dyplomy z konkursu „Imi" otrzymali tow.: Juda Fisch, Chaja Kurz, Szymon Reich, dr Abraham Chomet, Zwi Gersten, Henryk Holländer, Mendel Potaschmacher, Chaim Ehrlich, Lazar Wachs, Samuel Keller, Mozes Gersten. Emil Fries, Jecheskel Zwecher, Pinkas Bursztyn, oraz organizacje młodzieży Bnej Syjon, Haszomer Hadati i Hanoar Hacijoni, zaś za akcję Jaar Hachamisza otrzymały dyplomy następujące organizacje: Gordonia, Hitachdut, Akiba, Chaluc, Hanoar Hacijoni, Haszomer Hacair i Haszomer Hadati.

Wieczór zakończył się śpiewem i tańcami zbiorowymi. Organizacją wieczoru zajął się tow. Kwadratstein, wiceprezes komisji K. K. L.

Polski Czerwony Krzyż — oddział w Tarnowie

Dnia 20 lutego br. odbyło się w sali Rady Powiatowej w Tarnowie Walne Zgromadzenie członków Oddziału tarnowskiego P. C. K. — Przewodniczył p. dr Czesław Kossobucki, sekretarzował p. Eugeniusz Tarkowski. Po przyjęciu sprawozdania kasowego i z czynności Oddziału, Walne Zgromadzenie po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybrało nowy Zarząd w następującym składzie: pp. Zofia Czejkowa, dr Ludwika Dorożyńska, dr Leon Fürbek, dr Samuel Goldman, dr Stanisław Goździewski, Aleksander Kaczorowski, dr Czesław Kossobucki, płk. Leukos-Kowalski, dr Mieczysław Menderer, ks. dr Michał Rec, insp. Styranka, dr Jan Walkowski i Franciszek Wiśniowski.

Samson mistrzem Polski w tenisie stołowym

po raz czwarty

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrane zostały w Częstochowie VII Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym.

Rewia najlepszych ping-pongistów odbyła się z udziałem 13 zespołów i około 50 zawodników z całego kraju.

Najlepiej zareprezentowały się okręgi krakowski, warszawski i śląski.

Mistrzostwa drużynowe rozegrano w trzech grupach, przy czym z grupy I. zakwalifikowały się do finału drużyny Samsonu tarnowskiego i Hakoahu łódzkiego, z grupy II. P. Z. L. (Warszawa) i T. C. L. (Śląsk), z grupy III. Hasmonea (Lwów) i Hakoah (Częstochowa).

We finale drużyna Samsonu pokonała gładko P.Z.L. w stosunku 5:0, T.C.L. 5:1, Hakoah (Łódź) 5:0, Hakoah (Częstochowa) 5:0 i Hasmonea (Lwów) 5:0 (w. o.), zdobywając poraz czwarty zaszczytny tytuł mistrza Polski. Drugie miejsce zajęła drużyna P.Z.L., trzecie Hasmonea (Lwów), czwarte Hakoah (Częstochowa). Ogólną sensację wywołał fakt, że mistrz okręgu krakowskiego „Hagibor" odpadł już w rozgrywkach grupowych, nie przedostając się nawet do finału.

Schiff (Samson) nadal na czele polskich ping-pongistów!

W mistrzostwach indywidualnych do finału zakwalifikowali się Schiff i Klein (Samson), Blonder (Hagibor, Kraków) i Pukiet (Makkabi, Chorzów). Wyniki rozgrywek finałowych były następujące: Schiff — Klein 2:1, Pukiet — Blonder 2:0, Schiff — Pukiet 2:1, Klein — Blonder 2:1, Schiff — Blonder 2:1, Pukiet — Blonder 2:0.

Indywidualnie tytuł mistrza Polski dostał się zatem po raz czwarty w ręce Schiffa, wicemistrzostwo przypadło Pukietowi, III. miejsce zajął Klein, IV. Blonder.

Godzi się przy tym przypomnieć, że mistrzostwa Polski odbyły się już 7 razy, przy czym 4 razy Samson zdobył mistrzostwo, jeden raz Hasmonea (Warszawa), Hasmonea (Lwów) i Makkabi (Łódź).

Tytuł mistrza indywidualnego dzierżył w latach 1932—1933 Ehrlich (Hasmonea Lwów), w latach 1934—1936 Schiff (Samson Tarnów), w roku 1937 Finkielstein (Hasmonea Warszawa), w roku 1938 Schiff (Samson).

W dniach 12 i 13 marca organizuje Ż. T. G. S. „Samson" **ogólno-polskie mistrzostwa tenisa stołowego Związku „Makkabi".**

Członkowi Rady Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie WP. mgrowi
DAWIDOWI LENKOWICZOWI
z powodu zgonu Jego
błp. OJCA
wyraża głębokie współczucie
Rada Gminy Wyzn. Żyd. w Tarnowie

Kronika

Bnej Syjon. Sobota 26 bm. godz. 2 po poł. posiedzenie zarządu. Godz. 2 po poł. plenarka. — Niedziela 27 bm. godz. 8·30 wiecz. seminarium judaistyczne. — Poniedziałek 28 bm. godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Achdut". — Wtorek 1 marca br. godz. 8·30 wiecz. seminarium socjologii. — Sroda 2 marca br. godz. wiecz. pogadanka kwucy „Neszer". — Czwartek 3 marca br. godz. 8·30 wiecz. seminarium nauk politycznych i ideologicznych.

Tarbut. W piątek, dnia 25 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w lokalu czytelni Hitachdut przy ul. Goldhamera 5 sąd nad podziałem Palestyny — sędziowie pp. Weintraub S., dr Mandel, Lerner. Oskarżyciel — Kaufman, obrońca — prof. Kresch, rzeczoznawca — Pfeffer i Altman. Wstęp wolny.

Stow. „Ognisko" w Tarnowie Resort pośrednictwa pracy przy stow. żyd. słuch. U. J. „Ognisko" w Tarnowie poleca kwalifikowanych korepetytorów, siły biurowe itd. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat W. Rawner, Wałowa 8.

— Stow. „Ognisko" urządza co niedzielę Five o'clocki w kawiarni „Secessja" od godz. 5—7.

— Stow. „Ognisko" zawiadamia, że trzeci okres składania podań o subwencje upływa 15 marca br. Podania należy składać do sekretariatu stow.

Wesoły dancing purimowy „Bnej Syjonu" odbędzie się w sobotę 12 marca br. we wszystkich salach Bristolu. Pierwszorzędny jazz. Moc niespodzianek.

Hitachdut. W sobotę dnia 26 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Goldhamera 5 referat na temat „Synteza syjonizmu i socjalizmu". Referuje mgr Goldfarb z Krakowa, sekr. egzekutywy S.S.P.P. Hitachdut na zach. Młp. i Śląsk. Wstęp wolny.

— W sobotę o godz 2 popoł odbędzie się walne zebranie wszystkich członków S.S.P.P. Hitachdut z udziałem tow. mgr Goldfarba z Krakowa z następującym porządkiem dziennym: 1) otwarcie, 2) sprawozdanie, 3) dyskusja, 4) udzielenie absolutorium, 5) wybór nowego komitetu, 6) wnioski i interpelacje. W razie niekompletu zebranie odbędzie się o godz. 2·30.

Wizo. Wtorek 1 marca br. herbatka z referatem tow. Blondowej n. t. „Moses Mendelsohn i jego przyjaciele".

Młode Wizo. W sobotę o godz. 3 odbędzie się plenarka z referatem p. prof. Försterówny n. t. „Kobiety rewolucji francuskiej". — W niedzielę o godz. 8-mej posiedzenie zarządu. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członkiń bezwzględnie wymagana. — W poniedziałek o godz. 8 literatura żydowska z p. mgrem Primesem. — W środę o godzinie 8-mej pogadanka z tow. Dorą Fries.

Dancing Purimowy Ż. T. G S. „Samson" odbędzie się w sobotę dnia 19 marca b. r. w salach Secessji.

Kino „Apollo" wyświetla dziś i w dni następne film pt. „Ostatnia noc skazańca". W głównych rolach Robert Taylor i Barbara Standwyck.

Wieczór humorystyczno - dramatyczny p. Bronsteina odbędzie się w sobotę 26 bm. w gimn. „Safa Berura" przy ul. Topolowej 2.

Pożar. W firmie konfekcyjnej Spiro i Herzfeld w Rynku wybuchł onegdaj pożar, którego pastwą padły wyroby konfekcyjne na kwotę zł 20.000. Przyczyną ognia była najprawdopodobniej iskra z motoru, która padła na łatwopalne przedmioty wełniane.

Kradzież w szpitalu żydowskim. Nieznani narazie sprawcy okradli onegdaj w godzinach południowych ambulatorium dentystyczne przy szpitalu żydowskim, przy czym skradziono kilka instrumentów lekarskich.

Nadużycia w zakładzie Zastawniczym KKO. W sobotę 19 b. m. została aresztowana długoletnia urzędniczka zakładu zastawniczego Kulikowska (od roku już na emeryturze) pod zarzutem sprzeniewierzenia w kwocie około 18.000 zł, na szkodę zakładu zastawniczego KKO. Nadużycia te miały być popełnione w czasie od roku 1932.

Śmiałe włamanie. Onegdaj dokonano włamania do składu futer Wolfa Weissa przy ul. Wałowej 22, skąd skradziono futra wartości ponad 5000 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie